

**Norbert Waszek**

**Uniwersytet w Norymberdze**

## **FOX I PITT. KONFLIKT W OBREBIE POLITYKI BRYTYJSKIEJ W ŚWIETLE MYŚLI HEGLOWSKIEJ\***

W jednym z listów, które Hegel pisał do swej żony ze zjednoczonych Niderlandów (1822), mówi on o "pokusie" odbycia 24 godzinnej podróży parowcem z Rotterdamu do Anglii<sup>1</sup>. Hegel wprawdzie nigdy nie spełnił tego życzenia, lecz stale i dokładnie obserwował brytyjskie stosunki. Zainteresowanie Hegla historią i literaturą, filozofią i naukami, oraz - nie w ostatnim rzędzie - politycznymi warunkami Wielkiej Brytanii jest potwierdzone przez rozmaite dokumenty obejmujące czas od jego wczesnej młodości do śmierci. Stojący w centrum niniejszych rozważań polityczny wymiar tych zainteresowań Wielką Brytanią sięga wstecz co najmniej pobytu Hegla w Szwajcarii<sup>2</sup>. W dawniejszych badaniach, jak u Rosenkranza, Hayma i Rosenzweiga<sup>3</sup>, odnośne wypowiedzi Hegla były wspominane i krótko oceniane, jednakże jego polemiki z brytyjską polityką nigdy nie zostały potraktowane z taką samą uwagą jak jego stosunek do przemian politycznych we Francji. W ostatnich dziesięcioleciach Hegel został jednoznacznie związany z Francuską Rewolucją i już tytuł wpływowego dzieła Joachima Rittera jest tu symptomatyczny<sup>4</sup>. Tendencja ta zdaje się wymagać korekty, jeśli uwzględni się wszystkie dostępne dzisiaj źródła i dokumenty. Nie powinno przy tym chodzić o to, by wygrywać angielską treść empiryczną, która występuje w filozofii Hegla, przeciw francuskiej treści empirycznej - nie można pominąć znaczenia Francji dla Hegla; także polityczna sytuacja Wielkiej Brytanii była w znacznym

\* Artykuł ten pierwotnie ukazał się w: H.Ch. Lucas i Otto Pöggeler (wyd), *Hegels Rechtsphilosophie im Zusammenhang der europäischen Verfassungsgeschichte*, Stuttgart 1986, ss 111-128

okresie czasu pod wpływem wydarzeń francuskich - lecz o wykazanie tego, że Heglowi udało się zawrzeć w swej filozofii cały zakres znaczących dla Europy, a zatem powszechnodziejowych przemian. Każde pominięcie specyficznego brytyjskiego składnika tej rozległej perspektywy pozbawia więc Heglowską filozofię polityczną jednego z elementów konstytuujących jej wielkość i znaczenie.

W obrębie tego wielkiego kompleksu badawczego, rehabilitacji empirycznej treści Heglowskiej filozofii politycznej odnoszącej się do polityki brytyjskiej, celem niniejszego przyczynku jest zilustrowanie filozoficznych konsekwencji, które Hegel wyciągnął z brytyjskich stosunków, na przykładzie konfliktu, który wyznaczają dwie najwybitniejsze osobistości ówczesnej polityki angielskiej: Charles James Fox (1749-1806) i William Pitt młodszy (1759-1806). Należy tu w dwojaki sposób wyjść poza starsze badania tej problematyki, za których najwspanialsze dokonanie uważane jest studium Rosenzweiga: po pierwsze należy wzbogacić filozoficzną dyskusję wokół wyników współczesnych badań historycznych dotyczących brytyjskiej polityki późnego XVIII i wczesnego XIX wieku<sup>5</sup>. Chodzi przede wszystkim o uwolnienie interpretacji dotyczących stanowisk Focha i Pitta od anachronicznych schematów: nie wystarcza już operowanie ryczałtowymi pojęciami, jak "whig" i "torys", bez wyjaśnienia tego, za jakimi zasadami i konkretnymi celami kryły się te określenia w szybko zmieniającej się rzeczywistości politycznej. Ponadto należy pokazać, że stanowiska Focha i Pitta swymi wpływami wykraczały poza ich śmierć (1806) i oddziaływały daleko w wiek dziewiętnasty, w ten sposób pozostając znaczącymi dla Heglowskiej recepcji późniejszych zmian. Po drugie, należałoby uczynić płodnymi te źródła, których nie mogły wyzyskać starsze badania, mianowicie ekscerpt Hegla z przemówienia Focha z 1802 roku<sup>6</sup> i odpowiednie pasáže różnych notatek z Heglowskich wykładów o filozofii prawa. Ze względów metodycznych wypowiedzi i aluzje Hegla dotyczące Focha i Pitta nie będą uszeregowane chronologicznie, lecz uporządkowane według dwu głównych dla Hegla zakresów tematycznych: (a) kontrowersji wokół przedstawicielstwa i poszerzenia prawa wyborczego; (b) pytań o warunki, w jakich wojna będzie konieczną oraz o uprawnienia "władzy panującego" do rozstrzygania o wojnie i pokoju. W związku z tym niektóre ze wzmianek Hegla o Pittcie, które nie dotyczą wymienionych zakresów problemowych i które posiadają czysto ilustracyjny charakter<sup>7</sup>, nie będą uwzględniane w dalszych rozważaniach.

## 1. Fox i Pitt w nowszych badaniach historycznych

Fox i Pitt uchodzą powszechnie za czołowych reprezentantów partii Whigów i Torysów w okresie od kryzysu rządowego w roku 1782 do ich śmierci w styczniu (Pitt), i we wrześniu (Fox) 1806 roku. Obie partie powstały za czasów rządów Karola II (1660-1685) i mogą być we wczesnej fazie rozwoju jasno rozróżnione dzięki przeciwstawnym zasadom: Torysi występowali za szeroko sięgającymi prerogatywami dla króla, popierali anglikański kościół państwowy i interesy posiadłości ziemskiej; Whigowie przeciwnie, popierali supremację Parlamentu, tolerancję - przeciw protestanckim nonkonformistom ("dissenters") i interesy przemysłu i handlu. Charakterystyki te były ważne dla początków Torysów i Whigów, jednakże wkrótce sztywne granice się rozplynęły. Wraz z rewolucją 1688 roku rozpadł się alians Torysów z koroną. Królewski dom hanowerski postawił najpierw (Jerzy I, 1714-27, Jerzy II, 1727-60) na Whigów. Dzięki temu szlachecka własność ziemska, która od czasów Rewolucji zbliżyła się do Whigów, została mocno związana z tą partią: na przykład za czasów panowania Jerzego II rządził premier Walpole z pomocą prowhigowsko zorientowanych rodzin szlacheckich Devonshire, Pelham, Townshend, Russel i in. (Plumb, England, s. 117). Wprawdzie Jerzy III, kiedy objął w 1760 roku tron, zwrócił się przeciw niemal 50-cio letniej dominacji Whigów i starał się dlatego odbudować dawny alians tronu i torysów, jednakże nie udało się już cofnąć opcji większości spośród szlachty na rzecz Whigów. Ponadto w okresie panowania Jerzego III bieguny Whigowie - Torysi zostały zastąpione przez mnogość mniejszych ugrupowań, które zbierały się wokół określonych osobistości, bądź też łączyły się na podstawie regionalnych oraz innych partykularnych interesów (np. towarzystwo handlowe "East India Company"). To polityczne rozbieżności były wreszcie skutkiem dalekosiężnych zmian społecznych. Brytyjskie społeczeństwo w latach 60-tych i 70-tych XVIII wieku zyskiwało szybko na kompleksowości: "Londyn stał się metropolią w nowoczesnym tego słowa znaczeniu, a wiele prowincjonalnych miast przestało być olbrzymimi wsiami i stało się stolicami prowincji" (Plumb, England, s. 118). Stary system dwupartyjny ze swym wąskim życiem politycznym, w dużej mierze wyznaczany przez osobiste kontakty, nie odpowiadał już zmiennej rzeczywistości społecznej. Nowe grupy interesów, które w zmiennych konstelacjach konkurowały o władzę rządową, sprowadziły zasady Whigów i

Torysów do czysto retorycznego arsenału, którym posługiwano się o tyle, o ile było to użyteczne w codziennej polityce. Kiedy jednak pojawiały się konflikty między przekazywanymi zasadami, a konkretnymi interesami, wówczas politycy odrzucali zasady, nie czując się przez to zdyskredytowanymi. "W tych czasach [...] polityczne wrogości były szybko zapominane, polityczne przekonania były lekko przyjmowane lub odkładane na bok, co nawet współczesnych boleśnie poruszało" (Plumb, England, s. 186). Jediną polaryzacją, która została zachowana w tych dziesięcioleciach był podział na "Ins and Outs", chodziło zatem już tylko o to, czy ma się jako stronnik rządu udział w przywilejach, stanowiskach i protekcji, czy też nie.

W tym politycznym klimacie Fox i Pitt rozpoczęli swą parlamentarną karierę - Foxowi w 1768, a Pittowi w 1781 udało się zostać posłem do Izby Niższej - a rozwój obu polityków przed Rewolucją Francuską oferuje nam liczne przykłady takiej właśnie pozbawionej zasad polityki władzy. Spośród licznych przykładów przytoczmy tu tylko kilka najbardziej sensacyjnych. Jerzy III próbował przezwyciężyć kryzys rządowy, który został wywołany upadkiem Lorda Northa i śmiercią Rockinghama (1782), mianując premierem Shelburne'a. Fox na to postawił zarzut, że sprawą Parlamentu, a nie króla jest określać następcę Rockinghama. Argumentacja ta może uchodzić za kontynuację zasad "Whigów". Następnie jednak Fox wszedł w koalicję, która tym zasadom przeczyła. Związał się z Lordem Northem, przeciwnikiem politycznym, którego przez dwanaście lat zaciekle zwalczał jako przywódcę reakcji. Shelburne nie mógł stawić czoła zjednoczonej opozycji Foxa i Northa i tak dawniejsi przeciwnicy doszli do władzy rządowej, którą wykonywali przez czysto nominalnego premiera Portlanda. To, że Foxowi w jego argumentacji nie chodziło o problem ustrojowy, lecz o utworzenie rządu ujawnił także pewien późniejszy epizod. Kiedy Jerzy III w latach 1787-88 czasowo zaniemógł psychicznie, Fox zażądał, by regentem uczynić księcia Walii, a to w nadziei, że Księżę, który był z nim ściśle związany, mianuje go premierem. Kariera Pitta ujawnia porównywalne zerwanie z zasadami "Torysów". Jako ulubieniec króla i przy pomocy wielkich łapówek zwyciężył on w wyborach 1784 roku. Aby jednak zapewnić sobie poparcie umiarkowanych reformistów i filantropów (William Wilberforce, Charles Simeon i in.) przyrzekł on ustawy, które miały zapobiec korupcji i zakończyć handel niewolnikami. Pitt uwolnił się od tych zobowiązań wnosząc sam odpowiednie projekty ustaw (1785, 1787,

1791, 1797), o których jednak wiedział, że nie zdobędą one większości głosów: król i sfera interesów merkantylnych byli zadowoleni z wyników głosowania, prostoduszni reformiści zadowolili się bezskutecznymi próbami Pitta. Wspomniane zaburzenia umysłowe króla ujawniły i to, że Pitt popierał tylko wówczas przekazane przywileje domu królewskiego, kiedy był ich użytkownikiem. Ponieważ Pitt wiedział, że księżę, kiedy tylko obejmie swe dziedzictwo jako regent zamianuje innego premiera, mianowicie Foxa, więc próbował on ratować swój rząd poprzez żądania, które kojarzą się z "Whigami", a nie "Torysami": Parlament winien powołać regenta i nałożyć na niego ciasne bariery konstytucyjne. Było to szczęściem Pitta, a nieszczęściem Foxa, że Jerzy III ponownie wyzdrowiał. Pomijając zakończenie tego kryzysu rządowego, istotnym jest to, że ukazuje on nam Foxa i Pitta jako polityków, dla których utworzenie rządu było ważniejsze niżli pryncypia "Whigów", czy "Torysów".

Z wyjątkiem industrializacji żadne zdarzenie nie miało tak głębokiego wpływu na historię Wielkiej Brytanii w późnym wieku XVIII, niżli Rewolucja Francuska<sup>8</sup>. W szczególności gruntownie zmienił się wewnętrzny klimat polityczny. W poprzedzających dziesięcioleciach różnice między starymi partiami były w wysokim stopniu zamazane. Rewolucja Francuska i wzbudzone przez nią wola polityczna i radykalizacja klas niższych Wielkiej Brytanii zmusiły partie Foxa i Pitta do powrotu do politycznych zasad i perspektyw, które sięgałyby poza doraźniejsze - politycznie zorientowaną walkę o rządy. Pitt, z którym - jak wiadomo - od czasów Rewolucji związał się Edmund Burke, był głęboko zaniepokojony wydarzeniami i konsekwentnie postawił na stary porządek. W polityce wewnętrznej oznaczało to bezwzględny ucisk kielkującego radykalizmu. Represje te zostały wprowadzone w ruch przez serię nowych ustaw; poświęcono nawet czasowo takie osiągnięcia politycznej cywilizacji Wielkiej Brytanii jak akt Habeas Corpus zawieszony w 1790 i od 1794 do 1801 roku. W polityce zagranicznej nie dał się Pitt nakłonić, ani przez króla, ani przez Burke'a do spontanicznej wyprawy krzyżowej przeciw rewolucyjnej Francji. Dopiero kiedy wskutek dekretów w 1792 roku<sup>9</sup> oraz otwarcia Skaldy<sup>10</sup> dostrzegł zagrożenie bezpieczeństwa narodowego i interesów handlowych Anglii, zdecydował się na wojnę, którą zresztą wypowiedzieli Francuzi. Wszelako w następnych latach uchodził on za "ministra wojny", który prowadził rozprawy militarne także wówczas, gdy opinia publiczna była temu przeciwna<sup>11</sup>. Fox zareagował wprawdzie na Rewolucję Francuską nieograniczo-



nym entuzjazmem. Jego zdaniem tyrania "ancien regime'u" dała narodowi prawo do buntu i powstania. To, że naród rebeliował przeciw Bourbonom podobało się jako patriotycie: Anglia byłaby bezpieczna od intryg tego domu królewskiego. To, że naród francuski, jak to mu donosili jego korespondenci (Lascelles: Fox, s. 214), chce sobie nadać konstytucję zorientowaną na stosunki angielskie schlebiało jego ideałom politycznym. Fox dystansował się od zbrodni "terroru", lecz tym więcej wzbraniał się przed zapomnieniem nadużyć za dawnego porządku. Z zasady odrzucał on militarne mieszanie się w wewnętrzne stosunki Francji: jedynym znaczącym politycznie głosem, który ciągle propagował pokój, kiedy król, "city" i sam naród krzyczeli o wojnę, był głos Foxa. W polityce wewnętrznej najistotniejszym dlań było by uczyć się z doświadczeń Rewolucji Francuskiej. Morał, jaki wyciągnął Fox z wydarzeń był taki, że za przyczynę Rewolucji należy uznać poprzedzającą ją ucisk. Wobec tego nie należało dopuścić do powstania we Wielkiej Brytanii porównywalnych nadużyć, bądź też należało je usunąć, dopóki nie doszło do rewolucyjnych wybuchów. Zamiast Pittowskiej represji Fox stawiał na umiarkowane reformy. Niewystarczające przedstawicielstwo i ułatwiona dzięki temu korupcja w czasie wyborów, należały - zdaniem Foxa - do niewłaściwości wymagających reform, niewłaściwości, które wielokroć atakował w swych przemówieniach parlamentarnych<sup>12</sup>.

Równocześnie trzeba podkreślić, że Fox stawia ciasne granice swemu programowi reform: chodzi mu o ulepszenie istniejącego systemu wyborczego, a nie o to, by zastąpić stary system przez zdecydowane rozszerzenie prawa wyborczego. Umiarkowany charakter jego reform przez to także wyszedł na jaw, że Fox mniej więcej od czasów Rewolucji, za sprawą wystąpienia radykalnych osobistości i ugrupowań w obrębie jego partii (np. Whitbread), bądź też poza parlamentem (np. Thomas Paine, Thomas Hardy), był coraz bardziej spychany ku środkowi politycznego spektrum. Znamienne, że dla następnych generacji Fox uchodził za reprezentanta politycznej drogi środka między "fierce aristocrats" i "desperate democrats".

## **2. Przedstawicielstwo i prawo wyborcze**

O wczesnych zainteresowaniach Hegla brytyjskimi stosunkami świadczy jasno to, że jego pierwsze publikowane pismo - opracowanie poufnych listów

Carta<sup>13</sup> - zawiera komentarz do sfery napięcia między Foxem i Pittem. Swój pogląd, że dobra ustroju nie można mierzyć wedle podatków, które się w jego ramach płaci, ilustruje Cart na przykładzie Anglii, gdzie uiszcza się najwyższe daniny, a mimo to lud zażywa tam wolności (Cart, s. 72), Hegel nie kwestionuje podstawowego poglądu Carta, jednak krytycznie odnosi się do przykładu: "jak bardzo w minionych latach, dzięki władzy przysługującej poborcom różnych podatków, zostało w pewnym względzie ośmieszone bezpieczeństwo własności i zostały zawężone prawa gospodarza domu, jak zostały ograniczone - na skutek zawieszenia podstawowych ustaw - wolność osobista oraz - jako skutek pozytywnych ustaw - prawa obywatelskie; jak uderzającym stało się to, że minister dzięki większości, którą uczynił własną, jest w stanie przeciwstawić się w Parlamencie opinii ludu, że naród jest w tak niepełny sposób reprezentowany, iż nie jest w stanie dochodzić swego głosu, i że jego bezpieczeństwo opiera się bardziej na strachu przed jego niekonstytucyjną mocą, na mądrości ministra, lub na roztropności wyższych stanów. Wskutek zrozumienia tegoż oraz na skutek owych faktów, spadł także szacunek dla angielskiego narodu i to nawet wśród wielu jego największych wielbicieli" (Cart, s. 81).

Hegel wprawdzie nie wymienia nazwiska, jednakże nietrudno zidentyfikować ministra, którego ma na myśli, jako Williama Pitta. Zarówno zwrot "w minionych latach" - Pitt był od 1784 roku premierem - jak też wymienione zarządzenia represyjne Pitta nie pozostawiają w tym względzie żadnych wątpliwości. Od czasów Hugo Falkenheima, który ujawnił pierwszą drukowaną pracę Hegla<sup>14</sup>, badania zaakceptowały takie wyjaśnienie tej aluzji. Warto też dokładniej określić zawarte w komentarzu Hegla środki Pittowskiej polityki. "Zawieszenie podstawowych ustaw" zdaje się jednoznacznie odnosić do zawieszenia aktu Habeas Corpus. Uwaga Hegla o zawężeniu praw gospodarza domu odnosi się zapewne do ustawy przeciw zdradzieckim działaniom, która m.in. mocno okroiła wolność zgromadzeń<sup>15</sup>. Trudniej jest przyporządkować sformułowanie "ośmieszone bezpieczeństwo własności", lecz można domniemywać, że Hegel myślał przy tym o znacznych podwyżkach podatków, które Pitt wymusił na parlamencie w grudniu 1785 roku, by móc finansować wojnę<sup>16</sup>. W każdym razie za przypuszczeniem tym przemawia to, że *Europäische Annalen Posselta*, współczesne czasopismo, które Rosenzweig traktuje jako źródło Hegla, donoszą o zakazie zgromadzeń i podwyżce podat-

ków<sup>17</sup>. Nie tropiąc tu dalej możliwych źródeł Hegla, podsumowując, należy powiedzieć, że Hegel w swej edycji listów Carta ustawia się przeciw Pittowi, krytykując wymienione ograniczenia swobód obywatelskich i niepełne przedstawicielstwo.

Taki stan rzeczy skłonił Rosenzweiga do kontrapunktowego przeciwstawienia tego wczesnego stanowiska Hegla artykułowi *Über die englische Reformbill*<sup>18</sup> i w ten sposób do sformułowania nowej tezy o akomodacji<sup>19</sup>. To twierdzenie o nieciągłości jawi się jako wymagające korekty wobec następnej wypowiedzi Hegla o brytyjskiej polityce, wobec urywka z napisanego mniej więcej w tym samym czasie pierwszego pisma wirtemberskiego. W miejscu tym powtarza Hegel - przy całej "tęsknocie za czystszyimi, swobodniejszymi stosunkami" (MM 1, s. 269) - przemyślenia Foxa przeciw wprowadzeniu powszechnego prawa wyborczego: "jak długo wszystko inne pozostanie w dawnym stanie, jak długo naród nie zna swych praw, jak długo nieobecny jest duch wspólnoty (Gemeingeist), jak długo władza urzędników nie jest ograniczona, wybory ludowe przyczyniłyby się tylko do tego, że doprowadziłyby do całkowitego upadku naszego ustroju" (MM 1, s. 273)<sup>20</sup>. Hegel jest z Foxem, a przeciw Pittowi za zmianą status quo; nie chodzi jednak o przedstawicielstwo w nowożytnym znaczeniu<sup>21</sup>, lecz o umiarkowane, przejrzyste reformy, w szczególności o likwidację nadużyć urzędów: "Dopóki nie panuje się nad reformowaniem i wycofywaniem reform wprowadzanych, a uznanych za szkodliwe, to czyni się lepiej, kiedy pozostaje się przy takich zmianach, których skutki dają się w całym ich zakresie przejrzeć i obliczyć, oraz kiedy zadowala się zatknięciem źródeł nadużyć. Zarządzenia wyższych urzędników były w szczególności tym, co w dawniejszych i nowszych czasach przyniosło w kraju całe zło" (MM 1, s. 271)<sup>22</sup>.

Całkowicie zgodnie z Foxem zamierza Hegel realizować przedstawicielstwo w taki sposób, by "opinia ludu [...] mogła dochodzić w Parlamencie swego głosu" (Cart, s. 81)<sup>23</sup>. Ta zgodność Foxa i Hegla co do tego, że przedstawicielstwo nie jest zagadnieniem prawa wyborczego, lecz przejrzystości, komunikacji i dialogu między ludem, a rządem, jest znaczącym przykładem wczesnego Heglowskiego przetworzenia treści doświadczeń brytyjskiej polityki<sup>23a</sup>. Poza tym ten sposób ujęcia przez Hegla przedstawicielstwa oddziałuje także na Filozofię prawa. Dwie funkcje "elementu stanowego" we "władzy ustawodawczej": (a) "aby dochodziła w nim do egzystencji (...) publiczna



świadomość jako **empiryczna ogólność** poglądów i myśli **wielu** (Zfp, § 301); (b) by wystąpił on jako organ zapośredniczący między rządem a narodem (§ 302), jawią się jako konsekwentny dalszy rozwój tego wczesnego ujęcia. Także stanowisko Hegla zawarte w artykule o ustawie o reformie, ze swą krytyką skierowaną przeciw rozszerzeniu prawa wyborczego - w artykule którego nie możemy tu uwzględnić, jako że wykracza on historycznie poza sferę napięcia między Foxem a Pittem - jest już założone we wczesnych tekstach, tak że wbrew Rosenzweigowi należy tu zaakcentować ciągłość<sup>24</sup>.

### 3. Wojna i pokój

Wypowiedzi Hegla o wojnie są od dawna przedmiotem ostrych kontrowersji. Prace Karla Poppera i Bertranda Russela<sup>25</sup> prezentują na podstawie niewystarczającej znajomości źródeł i przy wykorzystaniu wręcz awanturniczych technik interpretacyjnych - niektóre wypowiedzi o roli wojen, często także, które nie sięgają do samego Hegla, lecz do edytorskich dodatków Eduarda Gansa, zostały wyrwane dowolnie nie tylko z większego kontekstu jego systemu filozoficznego, lecz także z konkretnego kontekstu jego filozofii politycznej - obraz Hegla z cechami "prusko" militarystycznymi. To, co na to można rzeczowo powiedzieć uczynili Walter Kaufmann, Shlomo Avineri i inni<sup>26</sup>, tym niemniej polemika, którą przedstawili Popper i Russel nie pozostała w świadomości powszechnej, szczególnie w krajach anglosaskich, bez skutków, które należy brać serio. Nasza wzmianka o tej starej polemice nastąpiła w związku z tymi skutkami, gdyż Hegłowska recepcja Foxowskiego stanowiska zawiera także dla tego kręgu problemowego takie wyniki, które mogłyby się przyczynić do przewyciężenia dawnych przesądów.

W centrum zainteresowań stoi tu ekscerpt Hegla z mowy Foxa z roku 1802, któremu to dotąd w badaniach poświęcano mało uwagi. Wstępnie należy naszkicować historyczny kontekst przemówienia. W marcu 1802 roku Bonaparte, wówczas jeszcze pierwszy konsul, oraz rząd Addingtona, który zmienił gabinet Pitta w poprzednim roku, podpisali układ pokojowy z Amiens. Po dziesięciu latach wojny, które wymagały od obu narodów wielkich ofiar, zawarcie pokoju zostało przyjęte we Francji i w Anglii entuzjastycznie. Co prawda zachwyty ten nie utrzymał się długo w Anglii. Wobec działań, które

podejmował Napoleon na Kontynencie i w krajach zamorskich, wśród brytyjskich polityków rozpowszechnił się sceptycyzm co do pokojowej woli pierwszego konsula. Brytyjska arystokracja finansowo-handlowa miała nadzieję, że za pokojem pójdzie układ handlowy, który otworzyłby francuski rynek i w ten sposób nakręciłby brytyjską gospodarkę. Im dłużej nadzieja ta pozostawała niespełnioną, tym większa była liczba tych, którzy żądali ponownego podjęcia wojny. Już jesienią tego roku zewnętrzna sytuacja polityczna była napięta, dalsze trwanie pokoju stało się niepewnym. Fox przez dziesięć wojennych lat niezmiennie wypowiadający się za zawarciem pokoju, teraz opowiedział się zdecydowanie za jego utrzymaniem. Dzięki układowi z Amiens stało się znowu możliwym podróżowanie do Francji i Fox wykorzystał tę sposobność późnym latem 1802 roku (por. Russel, Fox, t. III, s. 241 nn; Reid, Fox, s. 382 nn). Fox wielokrotnie spotkał Bonapartego i dał się umocnić w przekonaniu, że jego pokojowa wola jest prawdziwa<sup>27</sup>. Aby dać polityczny wyraz temu przekonaniu i w ten sposób poprzeć te siły, które chciały zachować pokój, Fox po swym powrocie przygotował wielką mowę, którą wygłosił na otwarcie roku parlamentarnego (koniec listopada)<sup>28</sup>. Sądząc po współczesnych źródłach, wywierająca głębokie wrażenie mowa - Fox uchodził za największego retora swych czasów - została przyjęta z wielką uwagą. Spośród wielu aspektów tej ważnej mowy podjęty tu może być tylko ten, który wynotował Hegel<sup>29</sup> i który miał wpływ na jego koncepcję. W centralnym miejscu swej przemowy Fox podkreśla:

"I am not ashamed to avow an opinion for which I have not unfrequently been exposed to ridicule, and now explicitly to de clare, that I consider the preservation of national honour to be almost the only legitimate cause of war. This doctrine I hold on the plain principle, that honour is directly and inseparably connected with self-defence. If it can be proved to me that the national honour has been insulted, or the national dignity disgraced, I will without hesitation declare my opinion, which is, this would be a fair, legitimate cause of recommencing hostilities. I must, however, hear a very strong case made out, before I can give my vote for replunging the country in those disasters which a calamitous contest had produced, and from which we were so recently delivered. Thought i contend that honour is the only legittimate foundation of war, I do not mean to deny that other circumstances may come in aid of its force. In the present circumstances of Europe, I see

not ground of war, so far as this country is concerned. There never was a period when every consideration of the soundest policy more strongly suggested the propriety of cultivating the continuance of peace" (Parliamentary History, T. XXXVI, s. 954).

Należy wpięrow zauważyć, że Hegel podejmuje i przenosi jako stały teoremat swej filozofii politycznej ścisły, wewnętrzny związek między suwerennością państwową na zewnątrz, samoobroną i narodowym honorem, który to związek Fox konstatuje w swej mowie. Jeśli mówi się na przykład w notatkach Wannemanna, że "najwyższym honorem narodu jest bronić swej samodzielności"<sup>30</sup>, to można w tym sformułowaniu usłyszeć echo mowy Foxa. Nie chodzi zatem Heglowi w żadnym wypadku o to, by usprawiedliwiać, czy wręcz sławić konflikty wojenne między państwami zaistniałe w dowolnych warunkach<sup>31</sup>, przeciwnie, konieczność wojny, tak dla Hegla, jak dla Foxa, wynika z zagrożenia państwowej samodzielności: "Wojny muszą [...] być uważane za konieczne, kiedy obok siebie egzystują samodzielne narody" (Wa, § 160, s. 249). Ponieważ suwerenność na zewnątrz jest istotnościową cechą państwa, obrona tej samodzielności jest "najwyższym prawem" państwa i "najwyższym, absolutnym obowiązkiem jednostki" (An, s. 276). Tak długo jednak, jak państwa uznają się wzajemnie za samodzielne "daje się żyć w stanie pokoju" (Wa, s. 250). Nie należy kwestionować tego, że Hegel dalej ocenia pozytywnie wpływ wojen na wewnętrzne stosunki kraju, jako przejścia od "konieczności" do tego, "co etyczne" ("Sittlichen"), która to wojna przewycięża "marność dóbr i rzeczy doczesnych" (Zfp, § 324, s. 317), a więc rozsądza absolutyzację i skamieniałość mieszczańskiego myślenia. Pamiętając o współczesnym zagrożeniu destrukcją atomową można odrzucić Hegłowską ocenę "etycznych" konsekwencji wojny. Jeśli się jednak potrudzić o historyczne zrozumienie Hegłowskiego stanowiska, to nieuniknione jest uznanie podstawowej różnicy, która leży między nieograniczonym sławieniem wojny, a takim sposobem widzenia, który dostrzega w tym, co negatywne, także strony pozytywne. Kiedy Hegel akcentował, że wojny mimo filozoficznego usprawiedliwienia Opatrzności wymagają jeszcze innego usprawiedliwienia (Zfp, § 324, s. 317), to wydaje się, że miał on świadomość nieporozumienia, któremu od tego czasu często ulegała jego koncepcja.

Oprócz tej daleko sięgającej paraleli między Foxem i Heglem, należy dokładnie określić znaczenie ekscerptu z Foxa dla Hegłowskiego pisma o

ustroju Niemiec (1802)<sup>32</sup>. Wypisek ten łączy się tu z Heglowskimi wysiłkami odnalezienia znośnego kompromisu między władzą publiczną i wolnością jednostki. Zasada narodowej suwerenności, którą podkreślają Fox i Hegel, zależy od zdolności obrony państwa. Kiedy Hegel w piśmie o ustroju Niemiec poszukuje definicji pożądanego minimum władzy publicznej, to konsekwentnie wskazuje on nieodzowną funkcję obrony: "pewna zbiorowość ludzi może się nazywać państwem tylko wtedy, gdy jest zrzeszona dla wspólnej obrony całości ich własności" (Pol, s. 31). Dlatego to słusznie Francja i Wielka Brytania mogą być nazwane "państwami", podczas gdy wojna z Francją objawiała, że "Niemcy nie są już państwem" (Pol, s. 23). W tym kontekście wznosi się Heglowskie wołanie o nowego Tezeusza, który byłby wystarczająco silny, aby podnieść rozerwany naród do żywej jedności wspólnej obrony. Mimo Heglowskiego życzenia wzmocnienia władzy publicznej tak, by mogła ona wypełniać to minimum swej funkcji, wolność jednostki w pozostałych sferach pozostaje nienaruszona. "Nie miejsce tu, by szeroko dyskutować o tym, że centrum jako władza państwowa, rząd, wszystko to, co nie jest koniecznym dla jego przeznaczenia - organizowania i utrzymywania władzy, a więc do utrzymania zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa - winien pozostawić swobodzie obywateli, i że nic dla niego nie może być świętszego niż gwarantować i chronić wolny czyn obywateli w tych sprawach, bez względu na korzyść (państwa); ta bowiem wolność jest sama w sobie świętą" (Pol, s. 40n).

Tak oddziałuje polityczna spuścizna Focha w tych początkach Heglowskiej teorii nowożytnego państwa wraz z jej znacznymi ustępstwami na rzecz zasad liberalnych.

Do kręgu problemowego wojny i pokoju należy także aluzja do Pitta, która w pierw została przekazana przez Gansowski dodatek do 329 (Zfp, s. 435), potem jednak została potwierdzona przez notatki Griesheima.<sup>33</sup> W samym paragrafie Hegel akcentuje, jak wiadomo, że władzy panującego "przysługuje dlatego bezpośrednio i wyłącznie prawo wydawania rozkazów sile zbrojnej, utrzymania stosunków z innymi państwami przez posłów itd., wypowiedanie wojny, zawieranie pokoju oraz innych traktatów" (ibid.). Przeciw temu uregulowaniu republikanin mógłby utrzymywać, że duma i ambicja księcia może w ten sposób całe kraje doprowadzić do wojny. Hegel przeczuwając ten argument przeciwstawia mu w uwadze zapisanej przez Griesheima przykład

Pitta, który przymusił zirytowany naród do wojny (II, t. IV, s. 738n). Hegla przykład miła się z faktami, jak to już można było wywnioskować z historycznej części tej prezentacji. Po pierwsze, to właśnie król, któremu Pitt zawdzięczał polityczną karierę, popychał go do wojny przeciw Francji; po drugie, rozprawy wojennej żądała także wielka finansjera i handel, tak zwane "city", grupa interesów która Pittowi była zawsze bliższa niż lud; po trzecie, dokładny moment czasu, w którym Pitt zdecydował się na wojnę pozwala akt ten odnieść do racjonalnych kryteriów, a nie do namiętności. Czy to Hegla sympatia do Foxa - tak kończąc możemy już tylko przypuszczać - w tym przypadku doprowadziła do złamania jego, zwykle tak pewnego osądu historycznego i do zapoznania sytuacji?

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> Briefe von und an Hegel. Wyd. J. Hoffmeister i F. Nicolin, 4 części w 5 tomach, Hamburg<sup>3</sup> 1981, T. II, s. 360. (dalej: Briefe)
- <sup>2</sup> W moim artykule *The Origins of Hegel's Knowledge of English*. W: *Bulletin of the Hegel Society of Great Britain*, nr 7 (1983), s. 8-27, tu 20-23, omówiłem stosunki Berneńskie, które mogły zainspirować Heglowskie zainteresowanie Wielką Brytanią.
- <sup>3</sup> K. Rosenkranz: *G.W.F. Hegels Leben*. Berlin 1844 s. 85; R. Haym: *Hegel und seine Zeit*. Berlin 1857 s. 64nn; F. Rosenzweig: *Hegel und der Staat*. 2t., München/Berlin 1920, t. I s. 53nn
- <sup>4</sup> J. Ritter: *Hegel und die Französische Revolution*. Köln/Opladen, 1957, (nowe wydanie Frankfurt, 1965)
- <sup>5</sup> Tu mogą być wymienione tylko najważniejsze prace (a) objaśniające cały okres: B. Williams: *The Supremacy, 1714-60*. Oxford 1939; L.B. Namier: *England in the Age of the American Revolution*. London, 1930; H. Butterfield: *George III. Lord North and the People*. London 1949; J.H. Plumb: *England in the 18th Century*. Harmondsworth 1950; J.S. Watson: *The Reign of George III, 1760-1815*. London 1960; A.D. Hervey: *Britain in the Early Nineteenth Century*. London 1978; (b) o Foxie: E. Russel: *The Life and Times of Charles James Fox*. 3t., London 1866; E. Lascelles: *The Life of Charles James Fox*. Oxford/London 1936; Ch. Robhouse: *Fox*. London, 2 wyd., 1947; L. Reid: *Charles James Fox: A Man for the People*. London 1969; J.W. Derry: *Charles James Fox*. London 1972; (c) o Pitt'cie: P.H. Stanhope: *Life of the Right Honourable William Pitt*. 3 tomy., London 3 wyd. 1879; J.H., Rose: *William Pitt*, 2 tomy, London 1911; D. Barnes: *George III and William Pitt, 1783-1806*. Oxford 1939; J. Ehrman: *The Younger Pitt*, 2 tomy, London, 1969-72
- <sup>6</sup> Ekscerpt wywodzi się w wyciągu przemówienia, który wydrukowało francuskie pismo *Le Moniteur Universel*. Heglowski ekscerpt zostanie wydrukowany po raz pierwszy w GW t. 5. Chciałbym podziękować Panu dr K.R. Meistowi (Hegel-Archiv, Bochum) za zwrócenie mej uwagi na ten ekscerpt oraz za jego udostępnienie. Por. mój wykład: *A Stage in the Development of Heles's Theory of the Modern Stgate: The 1802 Excerpts on Bonaparte and Fox*, wygłoszony na kongresie *Australasian Accociation of Philosophy*, Canberra Sierpień 1984, który ukaże się w t. 20 *Hegel Studien* (1985).



- <sup>7</sup> Tak więc np. Hegel wielokrotnie odsyła do Pitta, kiedy chce wyjaśnić, że angielski szlachcic musi zrezygnować ze swego tytułu, jeśli chce działać w Izbie Niższej; MM, I, s. 535; Wa, s. 225. Interesującym jest przy tym, że Hegel mówi o Pittcie w 1801 roku jako o ministrze skarbu, który to urząd sprawował on tylko w latach 1782-83. Dalsze wzmianki o Pittcie znajdują się w MM, I, s. 589 i Wa, s. 239.
- <sup>8</sup> Por. Plumb, England, s. 155: "Apart from the Industrial Revolution, there was no profounder influence than the French Revolution in moulding the course of English history in the eighteenth century, and the development of its political expression in the nineteenth".
- <sup>9</sup> Dekrety, które zostały wydane w listopadzie i grudniu 1792 przyrzekały wsparcie militarne rewolucyjnym ruchom wszystkich państw europejskich i zezwalały francuskim armiom naruszenie neutralnych terytoriów.
- <sup>10</sup> Francuzi zerwali układ zezwalając na międzynarodowy ruch statków na Skaldzie; por.: Plumb, England, s. 194n; Lascelles, Fox, s. 244.
- <sup>11</sup> Pewnego razu obliczyłem na przykład, że 45 szkockich posłów w XVIII wieku zawsze reprezentowało mniej niż 3000 wyborców.
- <sup>12</sup> Speeches of the Right Honourable Charles James Fox in the House of Commons, 6 tomów, London 1815 (dalej: Fox, Speeches).
- <sup>13</sup> Hegels erste Druckschrift. Jean Jaques Cart, Vertrauliche Briefe. Faksimile wydania z 1798 z posłowiem Wolfganga Wielanda, Göttingen 1970. (dalej: Cart)
- <sup>14</sup> H. Falkenheim: Eine unbekannte politische Druckschrift Hegels. W: Preussische Jahrbücher, t. CXXXVIII (1909), s. 193-210, tu 202.
- <sup>15</sup> "Treasonable Practices Bill" (1795). Ustawa okroiła także tajemnicę korespondencji.
- <sup>16</sup> Budżet Pitta obejmował także nowe podatki, przeważnie na dobra konsumpcyjne, które winny były przynieść łącznie ponad milion funtów szterlingów.
- <sup>17</sup> Europäische Annalen. Wyd. Ernst Ludwig Posselt (1796), pierwsza część, s. 42-62; por. Rosenzweig, Hegel, t.I, s. 230
- <sup>18</sup> Najłatwiej dostępne w: G.W.F. Hegel: Politische Schriften, wyd. i z posłowiem J. Habermasa, Frankfurt/Main 1966, s. 277-321 (dalej: Pol).
- <sup>19</sup> Rosenzweig: Hegel, t.I, s. 53: (Hegla komentarz do piątego listu Carta) "najstarsza w ogóle wzmianka Hegla o angielskim parlamencie jaka się dla nas zachowała jest kuriozum także dlatego, że temat, który tu zadzwęczał w jego pierwszym piśmie, w postaci szerszego wywodu miał stanowić przedmiot jego ostatniego pisma, tym razem z ostrzem krytyki skierowanym w przeciwnym kierunku. Kiedy w 1831 pisał dla Preussische Staatszeitung artykuł o brytyjskim Reformbill, to wystawił on swą wysoce wątplącą i krytyczną opinię przedsięwzięciu mającemu na celu niewielkie dopełnienie owej niepełnej reprezentacji narodu.
- <sup>20</sup> Zaslugą Rudolfa Hayma (Hegel, s. 66n) jest rozpoznanie zależności tego urywka od Focha. H.S. Harris (Hegel's Development. Toward the Sunlight 1770-1801, Oxford 1972, s. 430) próbował ponadto zidentyfikować przemówienie Focha, które było jego podstawą i zaproponował mowę z 26 maja 1797 (Fox, Speeches, t. VI, s. 339-370). Jednakże podobne argumenty znajdują się także w różnych innych mowach, np. Fox, Speeches, t. V, s. 108n, 113, 115.
- <sup>21</sup> O tym pełnym przedstawicielstwie Hegel wie bardzo dobrze, że "zakłada ono bezpośredni lub pośredni wybór tego, kto winien być reprezentowany" (por. Rosenzweig, Hegel, t. I, s. 61)
- <sup>22</sup> Fox, Speeches, t. VI, s. 363: "I have always deprecated universal suffrage, (...) because I think that we should in reality lose the very object which we desire to obtain; because I think it would in its nature embarrass, and **prevent the deliberative voice of the country from being heard**" (podkreśl. autora).
- <sup>23</sup> Pewną dalszą paralelę między Foxem a Heglem w stosunku do tej, na którą wskazał Rosenzweig (Hegel, t. I, s. 59n) ostatnio wyprowadził Hans-Christian Lucas. Chodzi o pogląd o swoistości konstytucji i skutek tego niemożności eksportowania postępu politycznego, por.: H.-C. Lucas, "Sehnsucht nach einem reineren, freieren Zustande". Hegel und der württembergische Verfassungsstreit, w: "Frankfurt aber ist der Nabel dieser Erde". Das

- Schicksal einer Generation der Goethezeit, wyd. Ch Jamme i O. Pöggeler, Stuttgart 1983, s. 74-103, tu 87n.
- <sup>23a</sup> W jednym z bamberskich listów do Niethammera (22.1.1808, Briefe, t. I, s. 209) Hegel traktuje ten dialog, "tę rozmowę rządu z narodem o ich interesach" jako już istniejący we Francji i Anglii i w ten sposób wyjaśnia siłę tych krajów.
- <sup>24</sup> Ta ocena została potwierdzona przez analizę artykułu o Reformbill dokonaną przez Waltera Jaeschkego, por.: W. Jaeschke: Hegel's Last Year in Berlin. W: Hegel's Philosophy of Action. Wyd. L.S. Stepelevich i D. Lamb. Atlantic Highlands, N.J., 1983, s. 31-48, tu s. 42
- <sup>25</sup> K.R. Popper: The Open Society and its Enemies. London<sup>2</sup> 1952, t. II, rozdz. 12, s. 27-80; B. Russel: A History of Western Philosophy. London 1946 s. 766-69
- <sup>26</sup> W. Kaufmann: Hegel's Political Philosophy. New York 1970 s. 165-67; Sh. Avineri: The Problem of War in Hegel's Thought. In: Journal of the History of Ideas, XXII (1961) s. 463-74
- <sup>27</sup> Fox pisał wówczas do jednego z przyjaciół: "Bonaparte's wish is peace - nay (...) he is afraid of war to the last degree" (Hobhouse, Fox, s. 240)
- <sup>28</sup> Ponieważ mowa Foxa nie jest zawarta w: Fox, Speeches, musiałem sięgnąć do współczesnych źródeł: The Annual Register (...) For the Year 1803, London 1805, s. 10-14; The Parliamentary History of England, t. XXXVI (z 29 października 1801 do 12 sierpnia 1803), Londyn 1820, s. 951-859). (dalej: Parliamentary History).
- <sup>29</sup> Hegla ekscerpt bazuje na źródle francuskim: Gazette nationale ou le moniteur universel, nr 71, Paris 2.12.1802 s. 284
- <sup>30</sup> Wa, 160, s. 284; por. An, s. 276; "W swej samodzielności ma ono (państwo) swój honor": Zfp, 322, s. 314: "ponieważ **był dla siebie** ducha rzeczywistego ma w tej samodzielności swoje **istnienie**, przeto jest ona pierwszą wolnością i najwyższym honorem narodu"; II, t. III, s. 828; II, t. IV, s. 732. Jest znaczącym, że Hegel we wszystkich miejscach mówi o "honorze".
- <sup>31</sup> Co np. implikuje Popper (Open Society, t. II, s. 75), kiedy cytuje dodatek Gansowski. Przy tym wątpliwe jest także jego tłumaczenie; zamiast zwrot "blanke Säbel" oddać jako "drawn sabres" wybiera on poprzez "glistening sabres" sposób wyrażania naładowany emocjonalnie.
- <sup>32</sup> W: Pol, s. 23-139
- <sup>33</sup> Gans, w swym dodatku, podąża dokładnie za Griesheimem, dodaje jednak jedno zdanie, które wyjaśnia aluzję: "Popularność Pitta pochodziła stąd, że umiał odgadnąć to, czego naród wtedy pragnął". Ta różnica jest dobrym przykładem na sposób pracy edytorskiej Gansa: Naruszał on literę przekazu - o tyle zarzuty Hofmeistera są uzasadnione - lecz jego uzupełnienia trafiają w sens Hegłowski wypowiedzi i objawiają wszechstronną erudycję.

Tłum. Marek N. Jakubowski

#### **Stosowane w tekście skróty tytułów:**

- (An) G.F.W. (sic) Hegel, Philosophie des Rechts. Die Vorlesung von 1819/20 in einer Nachschrift. wyd. Dieter Henrich, Frankfurt/M. 1983.
- (II), G.W.F. Hegel, Vorlesungen über Rechtsphilosophie 1818-1831, wyd. K.-H. Ilting, 4 Bde, Stuttgart- Bad Cannstatt 1973n.
- (MM) - G.W.F Hegel, Werke in 20 Bden, nowe wydanie, red. Eva Moldenhauer

i Karl Markus Michel, Frankfurt (Main 1969 nn, Suhrkamp.

(Pol) G.W.F. Hegel, Politische Schriften. Nachwort von J. Habermas. Frankfurt/M. 1966.

(Wa) - G.W.F. Hegel, Vorlesungen über Naturrecht und Staatswissenschaft. Heidelberg 1817/18 mit Nachträgen aus der Vorlesung 1818/19, Nachgeschrieben von P. Wannenmann, Hamburg 1983.

(Zfp) - G.W.F. Hegel, Zasady filozofii prawa, Warszawa 1969.